Nr. 74 (1705). Cena 250.000 mk   Włocławek, niedziela dnia 30 marca 1924 r   Rok VII

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata na miejscu 1 zł. 80 gr., na prowincji i z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy na pierwszej stronie 10 groszy polskich, na drugiej i trzeciej — 8 gr., na czwartej — 5 gr. Ogłoszenia drobne po 3 grosze za wyraz. Tłustym drukiem — podwójnie. Najmn. ogł. — 30 gr. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe. Układ ogłoszeń czterołamowy. Ceny ogłoszeń, podane w złotych polskich, obliczane będą podług kursu złotego franka, ustalonego przez Ministra Skarbu.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

Nie trać nadziei nigdy! nigdy! — kto ma Wolę, ten wszystko pokona...
Słowacki (Beniowski p. IV).

O reformę Kas Chorych.

W dniu 18 b. m. wniesiony został do Sejmu wniosek nagły o reformę ustawy Kasy Chorych; niema wątpliwości, że sprawa ta zainteresuje i będzie przyjęta życzliwie przez wiele osób przymusowo ubezpieczonych w tych kasach.

Dziś w całej pełni ujawniły się wielkie braki tej ustawy, opracowanej, jak wiadomo, za rządów socjalistycznych i narzucającej przymus ubezpieczenia bez wyjątku dla wszystkich klas pracujących; niezadowolenie, jakie obecnie daje się wyczuwać, w pierwszym rzędzie okazuje pracująca inteligencja. I słusznie.

Inteligencja pracująca bowiem absolutnie nie chce korzystać z tych instytucyj i w razie choroby radzi sobie sama, za własne pieniądze sprowadza sobie lekarza, do którego ma zaufanie oraz kupuje sobie lekarstwa z dowolnie wybranych źródeł.

Zacóż więc ma ona płacić tak wielki haracz w postaci składek na Kasy Chorych, które dosięgły już dziesiątków miljonów mk. miesięcznie?

Przymusowym ubezpieczeniom podlegać powinni ostatecznie tylko tacy pracownicy, którzy zarabiają mało, poniżej pewnej określonej sumy, nap. 200 złp. miesięcznie; wszyscy zaś, którzy zarabiają powyżej, powinni być od tego zwolnieni zupełnie i pozostawieni samym sobie, jak to jest urządzone w wielu państwach Europy zachodniej.

Wniosek nagły, wniesiony w tej sprawie do Sejmu, brzmi jak następuje:

»W miarę wprowadzenia w życie ustawy o »kasach chorych« z dnia 19 maja 1920 r. i przymusowego wtłaczania w jej ramy coraz szerszych kół społecznych, bez względu na to, czy stać je lub niestać na leczenie prywatne i czy mają lub nie mają własne organizacje pomocy lekarskiej (zawodowe, związkowe i t. p.), okazało się, że ta obowiązująca u nas ustawa posiada mnóstwo ułomności, nie zaspakaja potrzeb upośledzonych materjalnie klas społeczeństwa, a nakłada coraz większe ciężary na pracowników umysłowych, którym wzamian za wysokie składki nie daje prawie żadnego odpowiadającego ich słusznem wymaganiom ekwiwalentu.

Wobec tego Wysoki Sejm raczy uchwalić: Wzywa się rząd, aby przedstawił projekt nowelizacji ustawy o »kasach chorych« na zasadach następujących:

1) należy ograniczyć przymus ubezpieczenia w »kasach chorych«, zwalniając od niego te koła pracowników, które same zabezpieczyć sobie mogą dostateczną pomoc lekarsko-apteczną;

2) należy ustalić zasady takiej organizacji »kas chorych«, któraby ludności uboższej dawała rękojmię opieki wystarczającej;

3) należy pozwolić na zakładanie zawodowych i związkowych »kas chorych«, a ich uczestników zwolnić od przymusu należenia do terytorjalnych »kas chorych«.

Warszawskie oddziały Kasy Chorych funkcjonują tak wadliwie, że od pewnego czasu napływają liczne protesty i skargi do prasy. Jako przykład, przytaczamy następujący protest pracowników fabryki »Bormon i Szwede«, opatrzony 95 podpisami:

Administracja T-wa Akc. Zakładu Mechanicznego Borman i Szwede w Warszawie, składając poniżej podpisy, stwierdza, że należenie do Kasy Chorych uważa za krzyczącą niesprawiedliwość i protestuje przeciw przymusowemu należeniu do tejże Kasy z uwagi, iż wobec istniejących tam nieporządków i uprowadzonego systemu leczenia, korzystanie z usług Kasy jest niemożliwe. Instytucja ta, zdaniem naszem, oparta na smutnem doświadczeniu, jest dla nas nieznośnym ciężarem, marnującym ciężko zapracowany grosz i niedając wzamian żadnych korzyści. Wobec przymusowego należenia do Kasy Chorych, uważamy przymus taki za pogwałcenie praw wolnego obywatela.«

Protest podobny wnieśli również do »Kurjera Warszawskiego« pracownicy firmy »Michał Bogusławski w Warszawie, pracownicy firmy »Tow. Akc. W. Bednarski w Warszawie, oraz Zarząd Sp. Akc. Zakładów Ceramicznych »Pustelnik«. Z. O.

Sejm, Senat i Rząd.

Budżet Min. Sprawiedliwości.

Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do obrad nad budżetem Min. Sprawiedliwości. Dłuższy i wyczerpujący referat wygłosił p. Smiarowski, wnosząc w konkluzji podwyższenie pozycji wydatków w budżecie Min. Sprawiedliwości o 6 miljonów zł. W dalszym ciągu posiedzenia szereg posłów zdawało obecnemu na posiedzeniu min. sprawiedl. pytania, na które min. ma udzielić odpowiedzi na posiedzeniu popołudniowym. Ponadto w dyskusji udzielał wyjaśnień przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

Obecny na posiedzeniu popoł. min. sprawiedl. Wyganowski w dłuższem przemówieniu odpowiadał na zapytanie wystosowane do niego przez członków komisji, przyczem poruszył następujące sprawy. Kwestię przyszłej jednolitej organizacji notarjatu i ustosunkowania go do sądownictwa, sprawę prac komisji kodyfikacyjnej, stosunków we więziennictwie, zamierzone zwinięcie szeregu sądów powiatowych w Małopolsce wschodniej, wreszcie sprawę niejednolitych aktów w konfiskatach oraz budowę szeregu gmachów dla sądów okręgowych. Po przemówieniu ministra, wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos pp. Liebermann i Wyrzykowski. (Pat.)

Prace Rady Ministrów.

Rada Ministrów na ostatniem posiedzeniu uchwaliła rozporządzenie w sprawie liczenia czasu, spędzonego w służbie państwowej nie sędziowskiej, oraz czasu, spędzonego w służbie państwowej sędziowskiej i prokuratorskiej, we wypadku przejścia z jednej kategorji służby do drugiej w Min. Sprawiedl. Rozporządzenie to uchyla moc obowiązującą rozporządzenia Rady Min. z dnia 11 stycznia 1923 r. Obowiązuje ono od 1 października 1923 r. i ma zastosowanie również przy pierwszem zaliczeniu do poszczególnych grup i szczebli. Zasada obliczenia czasu według nowego rozporządzenia będzie równorzędność 4-ch pierwszych stopni służbowych urzędnika państw. z grupą 1 uposażenia sędziów i prokuratorów, 5 stopnia służbowego z grupą e wzgl. b uposażenia sędziów i prokuratorów, oraz 6 stopnia służb. z grupą a, uposażenia sędziów i prokuratorów.

Zamknięcie portów czarnomorskich.

KONSTANTYNOPOL 29.III. (Rps) Z Odesy komunikują, że z rozkazu centralnych władz. sow. chwilowo wzbroniono statkom cudzoziemskim do następujących portów m. Czarnego: Odesa, Nikołajew, Sewastopol, Teodozja, Kiercz i Noworosyjsk.

Listy z Kowala.

III.

Choć redakcja obcina me listy, niczem niezrażony piszę nadal, co się dzieje w Kowalu. A ponieważ zapowiedziałem, że się zobaczymy na przedstawieniu, słowa dotrzymuję — i udaję się do szopy p. Waltra, w której Koło Młodzieży katolickiej wystawiło na deskach scenicznych »Ulicznika Warszawskiego«. Ale prócz arcywesołej komedyjki program głosił jeszcze coś więcej. Na to »coś więcej« złożyły się śpiewy, deklamacje, sprawozdanie prezesa Koła Młodzieży katolickiej w Kowalu z dotychczasowej działalności, odczyty z kursów dokształcających, wręczenie dyplomów, szereg przemówień, wśród których wyróżniały się przemówienie ks. A. Radomskiego, jeneralnego sekretarza dla spraw młodzieży katolickiej we Włocławku, ks. kan. Zbirochowicza i ks. wik. Dziwoka. Ks. Radomski nakreślił w gorących słowach dzieje ruchu młodzieży katolickiej zagranicą i u nas, poczem zachęcał do popierania tej akcji moralnie lub finansowo. W związku z powyższem pod koniec przemówił ks. Kobierski, a podkreślając ważność wspólnej akcji katolickiej, dał obraz opłakanego stanu prasy katolickiej — zwłaszcza na ziemiach Polski — podczas gdy prawie wszystka prasa idzie pod komendą żydowstwa lub masonerji.

— Nie dziwmy się przeto — mówił — że przegrywamy wszędzie. Nie doceniamy bowiem potęgi prasy. Nie popieramy prasy katolickiej. I dlatego interesy nasze katolickie stale są zachwiane. Nie ma siły na ich obronę. Tę siłę da dobrze postawiona moralnie, finansowo i technicznie prasa katolicka.

Nawoływaniem do poparcia pierwszych wysiłków w tym kierunku, a przez to do obrony sprawy katolickiej ks. Kobierski zakończył swe przemówienie.

Wywiązała się dyskusja, której konsekwencją było zaangażowanie p. Mizerskiego jako stałego korespondenta »Słowa Kujawskiego« i zainicjowanie »Stowarzyszenia prasy katolickiej«, którego zadaniem byłoby popieranie prasy katolickiej przez zdobywanie przenumeratorów, kolportaż, przez zasilenie funduszem i urabianie opinji.

Był też głos, że »Słowo Kujawskie« dawało ogłoszenia żydowskie.

Na to była odpowiedź:

— Teraz ich niema.

— A co było, a nie jest, nie pisze się w rejestr.

— Jeżeli więc »Słowu Kujawsk.«, dzięki wielkim wysiłkom, udało się wydźwignąć z pod wpływów żydowskich, jest to znak, że należy te wysiłki, zmierzające ku odrodzeniu, poprzeć, aby nie było tego, co dawniej.

Zebrani zrozumieli, o co chodzi.

— I możemy zapewnić »Słowo Kujawskie«, że je poprzemy — tak powiedział m. in. ks. kan. Zbirochowicz.

Na zakończenie komedyjka »Ulicznik Warszawski«.

Od p. Teofili Dmochowskiej, dzielnej prezesowej »Dobroczynności«, dowiaduję się, że sztukę reżyseruje d-na K. M. K., Tobolczyk B. Aktorzy: Rudziński T. (powinszować), Bujalski J., Walczak St., Woźniak A., Bujalska M., Bojakowska St., Jałoszyńska St.

Jak na Kowal, komedyjka wypadła bardzo dobrze. Całość zrobiła bardzo sympatyczne wrażenie. Jest to znak, że praca w Kowalu wśród młodzieży katolickiej stoi dobrze.

Michał Tuwan.

Kowal, 25 marca 1924 r.

Poincaré musi pozostać na stanowisku.

Jednomyślna opinja prasy Francuskiej.

PARYŻ, 29.III. PAT. Cała prasa poranna stoi na tem stanowisku, że Poincarému uda się powierzona mu wczoraj misja utworzenia gabinetu.

»Matin« pisze w tej sprawie: Poincaré nie może i nie śmie uchylić się od spełnienia obowiązku, t. j. od utworzenia takiego rządu, jakiego spodziewa się kraj po nim. »Echo de Paris« zaznacza, że z istnieniem dotychczasowego gabinetu związana jest przyszłość polityki francuskiej, której Poincaré jest uosobieniem. Kraj darzył Poincarégo zawsze swojem zaufaniem, którego Poincaré zawieść obecnie nie może. Musi on—kończy dziennik—pozostać na stanowisku przez wzgląd na wrogów Francji.

»Gaulois« stwierdza, że w obozie przeciwników Poincarégo po dymisji gabinetu nie zapanowała bynajmniej radość, a radykałowie chodzą z twarzami zachmurzonemi. Przekonali się oni obecnie, iż zbrodnią było wywoływanie kryzysu gabinetu, w chwili, w której rozpocząć się ma wielka dyskusja międzynarodowa w kwestjach, mających dla Francji żywotne znaczenie. Obecnie pisze dziennik — jest rzeczą konieczną panowanie ładu i porządku we Francji, jest koniecznem, aby kraj mógł wytężyć wszystkie swoje siły do nowej walki o słuszne swe prawa.

»Echo National« Tardieu pisze: Według wszelkiego prawdopodobieństwa przyjdzie do skutku nowy gabinet Poincarégo, z tą tylko różnicą, że w składzie tego gabinetu znajdą się nowe nazwiska. Pesymizm, jaki ujawnia się w kuluarach izby w sprawie najbliższej przyszłości Francji, jest więc nieuzasadniony.

»Peuple« pisze: Niedawno, gdy domagano się szybkiego ukończenia prac rzeczoznawców, to ustąpienie Poincarégo mogło być uważane przez pewne koła jako pożądane, a nawet konieczne; dziś jednak, gdy jest już pewnem, iż rokowania rzeczoznawców zakończone będą pomyślnym wynikiem niema najmniejszego powodu do zmiany polityki francuskiej.

TELEGRAMY.

Zgon seniora biskupów polskich.

PRZEMYŚL (tel. wł.) W dniu 28 bm. umarł w Przemyślu ks. dr. Józef Pelczar, biskup przemyski, senior biskupów polskich. Eksportacja zwłok do katedry odbędzie się w poniedziałek. Pogrzeb we wtorek. Z racji tej Najdostojniejszy Pasterz naszej diecezji przesłał kapitule przemyskiej depeszę z wyrazami głębokiego i rzetelnego współczucia.

Poincare tworzy nowy gabinet.

PARYŻ, 29.III. P.A.T. Havas g. 2. Poincare przyjął misję utworzenia nowego gabinetu.

Okręty amerykańskie w porcie Batumu.

BERLIN 29 III. (Aj. Wsch.) „Deutsche Allgemeine Ztg." donosi, że okręty amerykańskie, stacjonowane w Konstantynopolu, wypłynęły na morze Czarne, aby opiekować się żeglugą i handlem amerykańskim. Statki te w Batum poddały kontroli przesyłki wywozowe pod flagą amerykańską. Żołnierze sowieccy nie odważyli się stawiać oporu marynarce amerykańskiej. Cziczerin protestował w nocie do Waszyngtonu przeciwko wysadzeniu marynarzy amerykańskich na brzeg. Depesza jego jednak pozostała bez odpowiedzi.

Zemsta włościan.

MOSKWA 29.III. (Rps.) W gubernji stawropolskiej zabito członka wszechrosyjskiego centralnego komitetu wykonawczego, Dawidowa. Był on przewodniczącym komisji, wydelegowanej w celu zbadania działalności oddziałów karnych w tej gubernji. Komisja aprobowała działalność ekspedycji karnych wskutek czego Dawidowa zabili włościanie, którzy ucierpieli podczas wymienionych ekspedycji.

Wyprawa na Everest.

LONDYN 29.III. (P. A. T.) Pod przewodnictwem gen. Brlice rozpoczęła się trzecia angielska ekspedycja na Mont Everest w Himajach. Ekspedycja wyruszyła już z miejscowości Darljiling.

Co mogą zapłacić Niemcy.

NOWY JORK 29-go marca. Pat. »United Press« donosi, że były australijski premjer Hughes, który przybył do Ameryki w celu wygłoszenia odczytów, w wywiadzie z dziennikarzami oświadczył że Niemcy mogą zapłacić tytułem odszkodowań 25 miljardów dolarów. Taką też — zdaniem dziennika — będzie prawdopodobnie suma określona przez komitet Dawesa.

MYŚLI.

Wybrał J. K.

Są w świecie serca, które w młode lata
Straciwszy szczęście w samym kwiecie,
Nie mogąc w niebo ulecieć ze świata,
Żyją a przecież nie żyją na świecie:
Lecz nim śmierć więzy cielesne roz-
[kruszy,
Pomiędzy ziemią a niebem się ważą
Tworzą świat nowy, świat serca i duszy
W tym świecie żyją, kochają i marzą

Słowacki (Szanfary)

Pogadanki Ewangeliczne.

Niedziela IV-a Postu.

Tuż przed trzecią, publiczną Paschą Jezusa, więc na początku trzeciego roku działalności Jego mesjańskiej, nastąpił pierwszy z dwóch, znanych z Ewangelji, cudów rozmnożenia chleba. Opisali go wszyscy czterej ewangeliści. Iż był on figuralną zapowiedzią ustanowienia Eucharystji, Kościół przypomina go nam w okresie Komunji wielkanocnej, a to w redakcji Jana, 6.1—15.

Uczniowie powrócili dopieroco do Kafarnaum, które było ich punktem zbornym, z pierwszej, samodzielnej wycieczki misyjnej, na którą Mistrz, po dwóch, był ich wysłał. Byli znużeni, a tłumy otaczały Mistrza. Nie było czasu nawet na posiłek (Mar. 6.) Gwoli wytchnieniu, Mistrz przeprawił się z nimi łodzią na wschodni brzeg Genezaretu, ku stepom w okolicy Betsaidy-Juljady.

Widząc to, lub dowiedziawszy się o tem, wielu z tłumu pośpieszyło za Nim pieszo, drogą nadbrzeżną, w stosunku do cięciwy drogi wodnej stanowiącą łuk o niewielkiem napięciu. Ciągnęła ich ku Niemu cudotwórcza moc Jego lecznicza. Ciągnęli więc z chorymi i kalekami. Roznoszona przez nich po drodze wieść o Nim sprawiła, iż gromadka ich urosła znowu w lawinę tłumu.

Zbawiciel tymczasem odpoczywał z uczniami na górze. Ujrzawszy z góry tłum, zlitował się nad niemocnymi pośród niego i uzdrawiał ich (Mat. 14, Łuk. 9). Ruszony też miłosierdziem nad rzeszą, iż była jako owce bez pasterza, począł opowiadać o Królestwie Bożem (Łuk.).

Tak zeszło do wieczora, nadeszła pora wieczerzy. Uczniowie radzą Mistrzowi rozpuścić rzesze. Niech one radzą same sobie! Zbawiciel na to: »Dajcie wy im jeść!« (Mat., Mar., Łuk.) Poczem zwrócił się do Filipa: »Skąd kupimy chleba...?« »A mówił to, kusząc go«, t. j., doświadczając wiary jego, gdyż »On wiedział, co miał czynić«. Cud rozmnożenia chleba był przewidziany i postanowiony przez Niego, jako Boga, przed wieki.

Filip wziął wyznanie Mistrza po ludzku:

— Kupić możnaby, lecz na to i dwustu denarów (174 zł.) nie starczy!

Inni uczniowie podchwytują myśl Filipa i, mimo jego wątpliwości, okazują gotowość pójścia, by kupić chleba za 200 denarów (Mar.). Wszakże Chrystus skierowywa tę naradę na inne zgoła tory. Poleca dokonać wywiadu wśród rzeszy, czy nie okażą się wśród niej jakie zapasy (Mar.). Niebawem Andrzej donosi o chłopcu, posiadającym 5 bochenków chleba jęczmiennego i 2 ryby, zapewne na sprzedaż. Wszakże: »co to jest na tak wielu?«—pyta sceptycznie. Samych mężów bowiem, nie licząc niewiast i dzieci, było około 5 tysięcy (Mat.).

Lecz dla Chrystusa było tego aż nadto. Każe przynieść przed siebie ów skromny zapasik, zapewne za zapłatą, podzielić tłum na gromady po 100 i po 50 osób i usadzić je na zielonej murawie. »A wziąwszy pięcioro chleba i dwie ryby, wejrzawszy w niebo, błogosławił i łamał chleb i dawał uczniom, a uczniowie rzeszom« (Mat.).

I oto wszyscy jedli i najedli się, a zebrane na rozkaz Chrystusa okruchy wypełniły 12 »koszów«, a raczej sakw podróżnych.

Obraz cudowny i cudownie piękny! Jest on wszakże tylko cieniem wielkopostnej, powszechnej uczty eucharystycznej.

Tłum, nakarmiony cudownie, poznał w Cudotwórcy Mesjasza, atoli, pojmując Go ziemsko, w porywie zachwytu chciał okrzyknąć Go królem. Lecz Jezus, poznawszy zamiary Jego, wyprawił uczniów z powrotem łodzią do Kafarnaum, by snać nie dali się porwać obłędnemu uniesieniu tłumu, a sam wszedł na górę, gwoli modlitwie.

Nazajutrz, nad ranem, gdy uczniowie, ujechawszy 5 klm., borykali się z wichrem, Mistrz przyszedł do nich po falach morskich...

A kiedy już w pełni dnia, w synagodze kafarnaumskiej, nawiązując mowę do wczorajszego cudu, począł zwolna rozwijać zapowiedź ustanowienia sakramentu Eucharystji, żydzi z Niego szydzili:

— Przecież znamy »ojca« i matkę Jego, jakże tedy mógł zstąpić z nieba?

I, po tak wielkim, a świeżym znaku z nieba, żądali Odeń znaku na dowód Bóstwa Jego. Inni mówili: »Twarda jest ta mowa (o chlebie eucharystycznym), a któż jej słuchać może?« I opuścili Go nawszanie: »poszli nawstecz«, stając się smutnym pierwowzorem odstępnego wstecznictwa w Chrześcijaństwie.

Kiedy Chrystus nakarmił cudownie ciała, był godzien korony złotej; kiedy zapowiedział boski pokarm dusz, stał się godzien korony cierniowej, jakoby zwodziciel.

O dusze żydowskie!

Czy jednak niema dusz »żydowskich« wśród ochrzczonych arjów? Czy to nie objaw wszechludzkiego materjalizmu?

Z ciała i krwi rodzą się fałszywe nauki, dążenia nadzieje. Przychodzą fałszywi prorocy i grają na fałszywych żądzach i nadziejach tłumu — smykiem, nasmarowanym kalafonja pochlebstwa, obiecując mu »panem et circenses« — chleb i igrzyska.

— Zali i wy odejść chcecie? — spytał Chrystus swoich Dwunastu.

Na to Piotr, imieniem wszystkich:

— Panie, do kogóż pójdziemy? Słowa żywota wiecznego masz!

Był to także żydzi. I oni też mają nieśmiertelne potomstwo.

Prawda, jeden z nich był »djabeł«, jak to już wówczas Chrystus powiedział. I on też, niestety wciąż się odradza.

X Charszewski.

Co niesie dzień?

MARZEC 30 NIEDZIELA

Dziś: 4 Postu. Kwiryn m. Jan Klimak o p.
Jutro: Balbina p., Kornelja Benj. m. d.
Wschód słońca o g. 5.42
Zachód o g. 6.28
Wsch. księżyca o g. 3.43
Zachód o g. 1.3

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Marzec	godzina	ciśnienie powietrza w m/m 700+	temperatura w stopn. Celsjusza	zachmurzenie nieba 0—10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
28	21	48,4	—,	10	C — 0
29	7	48,6	—,	10	C — 0
29	13	—,	—,	—	— —

Z powodu remontu klatki dla termometrów, notowań temperatury przez kilka dni nie będzie.

Kurs franka złotego waloryzacyjnego na dzień 30 marca r. b. wynosi 1.800.000 mk.

Z giełdy d. 29.3:

Dolar	9.250.000
Funt angielski	39.790.000
Frank szwajcarski	1.620.000
Frank francuski	505.000
Frank belgijski	400.740
Liry włoskie	404.000
Korony czeskie	265.500
Korony austrjackie (100)	130.000

4% poż. premj. 1.100.000., 8% poż. złota 15.000.000, 6% poż. serja II A. 1.350.000, 6% pożycz. dol. mk. — — 4½% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemskiego (216 mk. = 100 rub. rosyj.)

Nabożeństwo żałobne. W dn. 1 kwietnia (wtorek) o godz. 10 rano z racji śmierci ks. bis. Pelczara będzie odprawione w katedrze nabożeństwo żałobne. Nabożeństwo odprawi Najdost. Pasterz djecezji naszej.

Walne zebranie. Dnia 30 b.m. o godzinie 11 m. 30 rano w gmachu Gimnazjum Państwowego Ziemi Kujawskiej we Włocławku przy ul. Szkolnej odbędzie się Walne Zebranie Towarzystwa Pomocy dla niezamożnych uczniów Gimnazjum Państwowego (Bursa Uczniowska) z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego oraz sekretarza. 2) Odczytanie protokułu poprzedniego zebrania. 3) Sprawozdanie kasowe za rok sprawozdawczy i projekt budżetu na r. 1923/24. 4) Ustalenie składek członkowskich. 5) Wybór członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej na miejsce ustępujących. 6) Wolne wnioski. O łaskawe liczne przybycie na zebranie uprzejmie zaprasza W.P. Zarząd.

Zebranie. Kom. Dom. Pom. Nędzy — Wyjątkow. niniejszym uprzejmnie prosi wszystkich którzy brali udział w pracach „Tygodnia Nędzy Wyjątkowej". O łaskawe przybycie w niedzielę dn. 30 marca o godzinie 4 p. poł. do Magistratu m. Włocławku w celu wysłuchania sprawozdania zebranych funduszów i zdecydowania formy podziału jak również dokończenia powziętej akcji. Komitet.

Z Oddziału Kujawskiego P. Tow. Krajoznawczego. W niedzielę d. 30 b. m. w lokalu własnym (Kaliska 1) odbędzie się ogólne kwartalne zebranie Członków Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie, 2) odczytanie protokułu ostatniego Zebrania ogólnego, 3) sprawozdanie komisji rewizyjnej, 4) programy prac Sekcji Wycieczkowo-fotograficznej i Odczytowo-muzealnej, 5) sprawa organizacji Sekcji młodzieży, 9) wolne wnioski.

Początek zebrania o 4-ej po poł. Po zebraniu nastąpi pokaz z objaśnieniami przezroczy z widokami pamiątek Gniezna. Pokaz ten będzie wstępem przygotowawczym do projektowanej 2 maja wycieczki do tego pamiątkowego miasta.

Zebranie. Dziś w niedzielę o godz. 4 popoł. odbędzie się ogólne zebranie Stowarzyszenia Młodzieży żeńskiej im. Królowej Jadwigi. Wzywa się wszystkie druchny o punktualne przybycie na to zebranie.

„Sprawie służ!" Zarząd.

Chrześcijańska Demokracja. Dziś w niedzielę o g. 4 i pół w lokalu przy ul. Maślanej odbędzie się zebranie członków Stronnictwa, Ch. Zw. Zaw. i Stowarzyszenia w sprawie wyborów do Kasy Chorych.

Referat wygłosi p. dyr. Zieliński, a delegaci dadzą sprawozdanie z pracy z Głównej Komisji wyborczej. Obecność wszystkich członków, zwłaszcza ubezpieczonych—konieczna.

Komunikat z P. K. K. P. Miejscowy Oddział Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej komunikuje, że przyjmuje zapisy na akcje Banku Poskiego w niedzielę t. j. 30 b. m. od godz. 9 — 11 rano.

MĘCZEŃSTWO ŚW. STANISŁAWA. Ruchliwa Sekcja Dramatyczna Stow. Młodz. Katol. „Spójnia wystawi w niedzielę dn. 30 b. m. w teatrze „Polonja" tragedję w 4 akt. ze śpiewami Ig. Ziemby p. t. „Męczeństwo św. Stanisława przez Bolesława Śmiałego" na Skałce. Reżyserja tej wzruszającej tragedji kieruje p. dyr. Jaśkiewicz art. dram. sztuka już jest na ukończeniu. Młodzież dokłada wszelkich starań i wysiłków celem dokładnego wystawienia tak poważnej w treści sztuki, jak również żeby dać dowody swej zmudnej i wytężonej pracy w kierunku kult.-oświatowym. Pozostałe bilety nabywać można od godz. 5-ej przy wejściu na salę. Początek przedstawienia o godz. 7 w.

Ze Stow. Chórów Katedralnych „Lutnia". W niedzielę dn. 6-go kwietnia r. b. Stowarzysz. występuje z pierwszym, w większym stylu, koncertem, w którym biorą udział p. p.: znakomity tenor operetki warsz. Chorjan, świetna deklamatorka Opoczyńska-Postolska, piękny baryton Rogalski, dobrze zgrany kwintet fortepianowy: Lewandowska, Niwiński, Zagórski, Kruszka, orkiestra symfoniczna 14 p. p. pod dyrekcją p. Wittmana, oraz zespół męski Towarzysta pod dyrekcją p. Bojakowskiego. Chór Towarzystwa zaprodukuje szereg utworów nieznanych we Włocławku, a nawet zupełnie nowych, posługując się rękopisami. Sądzimy, żemuzykalna publiczność tutejsza zainteresuje się tak ciekawym koncertem. Bilety od czwartku dn. 3-go kwietnia będą do nabycia w księgarni H. Neumana.

Tow. Kraj. Oddz. Kujaw. Muzeum otwarte od godz. 12—13 i pół.

Wybory do Rady Kasy Chorych. W dniu 1 czerwca odbędą się wybory do Rady Kasy Chorych. Każdy, kto posiada legitymację z Kasy Chorych winien najpóźniej w poniedziałek sprawdzić, czy jego nazwisko jest zapisane na liście, czy też go pominięto. Sprawdzać można dziś i w poniedziałek przez cały dzień od godz. 9 rano—do 8 wieczorem w lokalu Kasy Chorych przy Alejach Szopena, gdzie dawniej był szpital tyfusowy.

Z Komitetu Doraźnej Pomocy Nędzy Wyjątkowej. Małym dzieciaczkom za trudy przy wystawieniu Wieczoru Baśni i za artystyczną grę składa serdeczne dzięki—stokroć gorętsze kier. szkoły № 7. Wp. L Wyrzykowskiej oraz paniom nauczycielkom za prace podjęte przy tym wieczorze.

Ostatni obraz niech będzie apoteozą nowej przyszłości, aby szczęśliwi serdeczną troską otoczyli biedaków. Kom. D. P. N. W.

Podziękowania. Dzieci - sieroty z Domu „Opatrzność" najserdeczniej dziękują W. P. Rejentowi Kowalewskiemu za 20 miljonów ofiarowane na trepy oraz WW.PP. Doktorostwu Miklaszewskim za złożoną ofiarę na Dom Sierot w sumie Mk. 25.000.000 zamiast kwiatów na trumnę śp. Anieli Hr. Plater.

— Kom. Domu Pom. Nędzy Wyjątkowej na tem miejscu składa serdeczne Bóg zapłać za złożone w darze swej pracy, w wykonaniu artystycznym wieczoru Akademji w dniu 17 marca.

Chórowi Sem. Nauczyć. pod batutą p. Bojakowskiego, p. Z. Urbańskiej, M. Makowskiej, panu Rogalskiemu, pannie Robickiej oraz orkiestrze 14 p.p. pod batutą p. Witmana, panu posłowi St. Sasze za oświetlenie nowej konstytucji oraz przyjazd do

nąs w dniu tym co pozwoliło nam powiększyć fundusze.

Cześć! Komitet.

— Panu Winogrodzkiemu dyrektorowi Kasy Chorych za złożoną ofiarę 50 mil. na Koło Opieki przy gim. im M. Koncpnickiej, Panu Napiórkowskiemu za 30. mil. i Pani Nosarzewskiej ze Skórzna za 10 mil. Składa serdeczne podziękowanie. Zarząd.

Osobiste. Jak nas informują, dyrektor Banku Kredytowego w Warszawie oddział we Włocławku, p. Emil Merlender, zamierza opuścić wkrótce swe stanowisko.

Wprowadzenie nowych blankietów czekowych w P. K. O. Z dniem 1-go maja r. b. wycofane zostają dotychczas używane blankiety dwu odcinkowe w P. K. O. Na ich miejsce przywrócone zostają blankiety czekowe o trzech odcinkach. Klijenci czekowi P. K. O. winni tedy we własnym interesie jaknajprędzej poczynić zamówienia na nowe blankiety.

Ze szpitala św. Antoniego. W tym tygodniu znacznie powiększyła się liczba chorych — przekroczyła już liczbę 100, chociaż niedawno notowaliśmy tylko 72.

Przez okupantów został wybudowany specjalny pawilon dla płucnych chorych. Kto zwiedzał szpital, ten widział duże, piękne, bardzo słoneczne sale. Do całości brak tylko wykończenia obszernej werandy, gdzieby chorzy mimo zmiennej pogody mogli zażywać świeżego powietrza i znajdować się pod działaniem promieni słonecznych, mianowicie brak na wspomnianej werandzie oszklenia. Gdyby tego można było dokonać, — nowy pawilon byłby prawdziwem wytchnieniem dla płucnych chorych.

Największa fabryka we Włocławku staje. Dnia 22 b. m. administracja fabryki Cellulozy, największej we Włocławku, ogłosiła robotnikom że za dwa tygodnie t. j. dn. 5 kwietnia stanie na skutek braku zbytku. 800 robotników zostałoby bez środków do utrzymania, to też ich organizacje zawodowe wszczęły starania za pośrednictwem' Magistratu, by zażegnać to niebezpieczeństwo. Odbyły się już trzy zebrania wspólne, administracji fabryki, Magistratu i przedstawicieli robotników. W rezultacie tych zebrań wyjechało do Warszawy komisja z przedstawicieli tych instytucyj dla pertraktowania z Zarządem głównym fabryki.

Magistrat dokłada wszelkich starań, by nie dopuścić do zamknięcia fabryki. Gdyby się to udało uskutecznić miasto nasze nie odczułoby dotkliwie skutków bezrobocia, zwłaszcza, że niektóre fabryki nie zwiększyły ilości dni pracy w tygodniu.

„Ford“ pierwszy przybył do naszego miasta. Po uciążliwej 3-y miesięcznej zimie przybył z Dobrego (gdzie zimował) do naszego grodu pierwszy ze samochodów „Ford" należący do p. Chrząszczewskiego.

Przy obecnej nader rozpaczliwej drodze „Fordowi" przyszło miejsciami przebijać się przez $1^1/_2$ mtr. zaspy śnieżne i stale prawie przeprawiać się po głębokich kałużach błota, pomimo tej przykrej drogi „Ford“ bez wysiłku wymijał ugrzęzłe w błocie furmanki i przybył bez najmniejszego defektu, co należy zawdzięczyć jego lekkiej konstrukcji i silnej wprost stalowej budowie.

Reasumując powyższe widzimy, że jedyną maszyną na nasze podłe drogi jest „Ford".

Stan zdrowotny. Za czas od 16 do 22 marca r. b. stwierdzono w powiecie Włocławskim następujące przypadki chorób zakaźnych.

We Włocławku: jeden przypadek duru brzusznego, 1 przypadek błonicy, 1 przypadek róży i 2 przypadki gruźlicy.

Jak handlują żydzi? Dopóki marka polska spadała, żydzi na spekulacji handlowej dorabiali się ogromnych majątków, znamy takich i na gruncie włocławskim. Obecnie gdy stabilizacja marki następuje, gdy ją coraz trudniej ściągnąc na dół, żydzi wynaleźli sposób—robią się prawnymi bankrutami, by się przez to stać faktycznymi bogaczami. Znane to sztuczki żydowskie przedwojenne. I w naszem mieście podobno już nastąpiło „kilka bankructw“. Wszystkim swym dłużnikom będą wypłacać tylko połowę, a może i mniej należności. Teraz poznają Polacy jak to dobrze mieć do czynienia z żydem nawet „porządnym"!!

Warto, żeby Prokurotorja wglądnęła w te bankructwa i tym nieszczęśliwym przysyłkowała na wypoczynek wygodne mieszkanie w „przytułku na Gęsiej.

Powódź.

Poziom wody na Wiśle stale się podnosi.

Na bulwarze tłumy nieprzeliczone ciekawych i zaniepojonych ogromem wód, jakie zapełniają i stale się powiększają w korycie Wisły.

Rzeczywiście, jak okiem sięgnąć płyną szeroką falą lody, wyrwane z korzeniem drzewa, potrzaskane dachy domostw, belki.

Wczoraj oglądano również pływającego świniaka (jest już w komisarjacie), krowę, lisa, zająca, łóżko, kołyskę, kosze, łódki. Jest to znak, że woda napotkała na swej drodze domy, wioski, przylegające do Wisły, i je zniosła z powierzchni ziemi.

Wieści z okolic.

Narazie nieustalone, ale nadchodzą alarmujące wiadomości z okolic Włocławka. Wszystkie niżej położone wioski przy Wiśle, już są zalane rozszalałym żywiołem. Najbardziej zagrożone są okolice nizko położonej Nieszawy i Ciechocinka.

Korabniki, Bobrowniki, Słońsk i inne wioski zalane wodą. Mieszkańcy pouciekali, pozostawiając na pastwę losu dobytek cały. Narazie o wypadkach z ludźmi niema wiadomości.

Most w Wyszogrodzie legł.

Pod naporem lodów na Wiśle most w Wyszogrodzie legł zwalony do wody.

Most drży na Wiśle.

Co chwila kołysze się most na Wiśle. To fale wód i złomy lodów uderzają o przęsła (bo izbice stanowią już prawie żadną przeszkodę) wprawiając go w drzenie.

Przejazd i przejście przez most wstrzymane.

Wszyscy zebrani na bulwarze i przy pałacu biskupim patrzą z trwogą na most, czy też wytrzyma napór rozszalałego żywiołu, czy legnie śladem mostu w Wyszogrodzie.

A wody stale przybierają.

Od godziny 8-ej rano do 10 ej poziom wody podniósł sie na dwadzieścia centymetrów. Słój wody wynosi 6 metrów i 100 cmt. wysokości.

Wysokie kry lodów płynąc przy lewym brzegu Wisły naruszyły barjer okalający bulwar. Słupek żelazny pękł, pękły i sztaby łączące słupki żelazne.

Zgłowiączka.

Most na ul. Toruńskiej zaledwie maleńkim przesmykiem pozwala przedrzeć się wodzie stale napływającej. Ztąd ogrody i pola niżej położone zalane.

Wystawa Samochodów

W lutym r. b. została otwarta w Warszawie (ul. Nowy-Świat 50) wystawa samochodów światowych marek amerykańskich **„Ford" i „Buick"**, reprezentowanych w Polsce przez zasłużoną krajowi firmę **„Elibor"** Sp. Akc. Handl. Przem. „L. J. Borkowski" w Warszawie, której ajentura znajduje się w Włocławku przy ul. Biskupiej Nr. 9, w Włocławskich warsztatach mechan-samoch. „J. Skrobecki“.

Samochody **„Ford"** cieszą się w Polsce wziętością i uzyskały dużą popularnośc zwłaszcza w czasie wojny, kiedy to mały **„Ford"**, przezwyciężając trudności terenu, oddawał nieocenione wręcz usługi w służbie frontowej i sanitarnej.

Ford nie jest maszyną luksusową, ani pożeraczem kilometrów, ale kto potrzebuje samochodu naprawdę, a nie dla przyjemności tylko, ten uczyni trafny wybór używając Forda. Jest on tanim, wygodnym i najłatwiejszym w obsłudze i prowadzeniu środkiem lokomocji (bez szofera), a przytem pierwszorzędną maszyną pod względem konstrukcji, materjału i wykonania.

Ford, jako samochód nie wymagający zupełnie kierownicy, ani specjalnej znajomości, powinien zająć w Polsce takie stanowisko, jakie zajął już w Ameryce, gdzie stał się zwykłym sprzętem codziennego użytku. Na dziewięciu mieszkańców wypada jeden samochód i to zwykle Ford.

Samochody marki „Buick" należą do rzędu wozów luksusowych najwyższej klasy, są one ostatnim wyrazem komfortu i budzą swoją sprawnością zachwyt automobilistów.

Na wystawie fachowcy-technicy znajdą cały szereg specjalnych obrabiarek, przyrządów i narzędzi warsztatowych, mających zastosowanie w warsztatach „Elibora“.

Gościom, licznie zwiedzającym wystawę, szczegółowych objaśnień udzielają współpracownicy działu samochodowego f. **„Elibor"**.

Na skutek zgłoszeń stale napływających ze sfer przemysłowych, handlowych, uczelni i t. p. wystawaw zostaje przedłużoną jeszcze na jakiś czas.

Rozesłane imienne zaproszenia są nadal ważne.

Pierwsza ta powojenna wystawa samochodów, ciesząca się niezwykłą frekwencją, godna jest zwiedzenia i radzimy wszystkim przybywającym do Warszawy, aby sposobności tej nie pominęli.

Wystawa mieści się w Hali Metalowców, przy ul. Nowy Świat Nr. 50.

Z ostatniej chwili.

Niebezpieczeństwo ze strony Wisły zagraża coraz więcej mostowi. Od srony Szpetala woda podmywa most. W celu zabezczenia go od zerwania zwożą i zasypują wyrwy przy moście piaskiem, kamieniami i belkami żelaznemi. Prócz tego jest w ciągłym pogotowiu oddział wojska, policji, straży ogniowej, oraz hufiec harcerzy.

OFIARY.

Kwartalny czynsz otrzymany za lokal szkolny od magistratu w sumie mk. 57 tys. 700 mk., od siebie miljon mk. ofiaruje na nędze wyjątkową.

M. Płoszaj.

Odpowiedzi Redakcji.

W. J. Prosimy o pofatygowanie się do redakcji „Słowa K.“ celem omówienia kwestji poruszonej w artykuliku.

Pan R. Grudziński. Prosimy o pofatygowanie się do redakcji.

KILKUWIERSZÓWKI.

× Związek lokatorów m. Berlina powziął uchwałę, iż na wypadek podwyższenia czynszów mieszkalnych, zapowiadanego 1-go kwietnia, lokatorzy wszystkich dzielnic miasta odmówią zapłaty komornego.

× W procesie Hinlera i Ludendorfa zakończona została rozprawa główna. Wyrok zostanie ogłoszony 1 kwietnia o godz. 10-tej rano.

× B. minister spraw zagranicznych na Węgrzech Gustaw Gratz ma udać się w najbliższym czasie do Moskwy celem wznowienia politycznych-gosporczych stosunków pomiędzy Węgrami i Rosją.

× W miejscowości Amalfi we Włoszech wskutek powodzi zginęło 150 osób.

REDAKTOR: KS. JAN KOBIERSKI — CZCIONKAMI DRUKARNI DIECEZJALNEJ — WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.